Ewangelia Marka

Rozdział 1

**1**. Początek dobrej nowiny Jezusa Pomazańca Syna Boga **2**. Jak jest napisane w prorokach oto Ja wysyłam zwiastuna mojego przed obliczem Twoim który przygotuje drogę Twoją przed Tobą **3**. Głos wołającego na pustkowiu przygotujcie drogę Pana proste czyńcie ścieżki Jego **4**. Stał się Jan Zanurzający na pustkowiu i głoszący zanurzenie nawrócenia na uwolnienie (od) grzechów **5**. i wychodziła do niego cała judzka kraina i Jerozolimczycy i byli zanurzani wszyscy w Jordanie rzece przez niego wyznający grzechy ich **6**. Był zaś Jan który jest przyobleczony włosami wielbłąda i pasem skórzanym wokół biodra jego i jedząc szarańczę i miód dziki **7**. I ogłaszał mówiąc przychodzi mocniejszy ode mnie za mną któremu nie jestem wart schyliwszy się rozwiązać rzemień sandałów Jego **8**. Ja wprawdzie zanurzyłem was w wodzie On zaś zanurzy was w Duchu Świętym **9**. I stało się w tych dniach przyszedł Jezus z Nazaretu (w) Galilei i został zanurzony przez Jana w Jordanie **10**. I zaraz wchodząc z wody zobaczył które są rozdarte niebiosa i Ducha jakby gołębica schodzącego na Niego **11**. I głos stał się z niebios Ty jesteś Syn mój umiłowany w którym miałem upodobania **12**. I zaraz Duch Go wyrzuca na pustkowie **13**. I był tam na pustkowiu dni czterdzieści który jest doświadczany przez szatana i był ze zwierzętami a zwiastunowie służyli Mu **14**. Po zaś zostać wydanym Janowi przyszedł Jezus do Galilei głosząc dobrą nowinę Królestwa Boga **15**. I mówiąc że jest wypełniona pora i zbliżyło się Królestwo Boga opamiętajcie się i wierzcie w dobrą nowinę **16**. Przechodząc zaś obok Morza Galilejskiego zobaczył Szymona i Andrzeja brata jego zarzucających sieć rybacką w morze byli bowiem rybacy **17**. I powiedział im Jezus chodźcie za Mną a uczynię was (by) zostać rybakami ludzi **18**. A zaraz opuściwszy sieci ich podążyli za Nim **19**. A poszedłszy dalej stamtąd nieco zobaczył Jakuba (syna) Zebedeusza i Jana brata jego i ich w łodzi naprawiających sieci **20**. I zaraz wezwał ich i opuściwszy ojca ich Zebedeusza w łodzi z najemnikami odeszli za Nim **21**. I wchodzą do Kapernaum i zaraz (w) szabaty wszedłszy do zgromadzenia nauczał **22**. i byli zdumiewani z powodu nauki Jego był bowiem nauczający ich jak władzę mający a nie jak znawcy Pisma **23**. A był w zgromadzeniu ich człowiek w duchu nieczysty i zakrzyknął **24**. mówiąc ach! co nam i Tobie Jezusie Nazareńczyku przyszedłeś zniszczyć nas znam Cię kto jesteś Święty Boga **25**. I upomniał go Jezus mówiąc zostaniesz uciszony i wyjdź z niego **26**. I szarpnąwszy nim duch nieczysty i zawoławszy głosem wielkim wyszedł z niego **27**. I zostali zdumieni wszyscy w związku z czym dociekać razem między sobą mówiąc co jest to co (za) nauka nowa to że z władzą i duchom nieczystym nakazuje i są posłuszne Mu **28**. Wyszedł zaś słuch (o) Nim zaraz w całej okolicy Galilei **29**. A zaraz ze zgromadzenia wyszedłszy przyszli do domu Szymona i Andrzeja z Jakubem i Janem **30**. zaś teściowa Szymona leżała gorączkując i zaraz mówią Mu o niej **31**. i podszedłszy wzbudził ją chwyciwszy (za) rękę jej i opuściła ją gorączka zaraz i służyła im **32**. Wieczór zaś gdy stał się kiedy zaszło słońce nieśli do Niego wszystkich źle mających się i którzy są opętani przez demony **33**. A miasto całe które jest zgromadzone było przy drzwiach **34**. I uleczył licznych źle mających się różnymi chorobami i demony liczne wyrzucił i nie dopuszczał mówić demonom gdyż poznały Go **35**. A rano nocą całkiem wstawszy wyszedł i odszedł w puste miejsce i tam modlił się **36**. I ścigał Go Szymon i (ci) z nim **37**. A znalazłszy Go mówią Mu że wszyscy szukają Cię **38**. I mówi im poszlibyśmy do znajdujących się bliżej miasteczek aby i tam ogłosiłbym na to bowiem wyszedłem **39**. I był głosząc w zgromadzeniach ich w całej Galilei i demony wyrzucając **40**. I przychodzi do Niego trędowaty prosząc Go i padając na kolana jego i mówiąc Mu że jeśli chciałbyś możesz mnie oczyścić **41**. zaś Jezus zlitowawszy się wyciągnąwszy rękę dotknął jego i mówi mu chcę zostań oczyszczony **42**. A gdy powiedział mu zaraz odszedł od niego trąd i został oczyszczony **43**. I wzburzywszy się na niego zaraz wyrzucił go **44**. I mówi mu patrz nikomu nic powiedziałbyś ale odchodź siebie pokaż kapłanowi i przynieś za oczyszczenie twoje co polecił Mojżesz na świadectwo im **45**. (Ten) zaś wyszedłszy zaczął głosić wiele i rozpowiadać słowo tak, że już więcej nie On móc jawnie do miasta wejść ale na zewnątrz na pustych miejscach był i przychodzili do Niego zewsząd

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu